

budujemy elektrownie



GAZETA BUDOWNICZYCH ELEKTROWNI „KOZIENICE”

KOZIENICE ROK V

15—30 CZERWIEC

(Nr 10 1977)

Od pomocy do współpracy

Współpraca naukowo-techniczna Polski ze Związkiem Radzieckim liczy 30 lat. Historyczne, pierwsze pomiędzy krajami socjalistycznymi porozumienie polsko-radzieckie o współpracy w tej dziedzinie zostało zawarte w marcu 1947 roku. Moment podpisania porozumienia to odległa już historia, zwłaszcza jeśli za miarę przyjmujemy nie czas, a bilans dokonań — warto jednak uzmysłowić sobie integralną więź między gospodarczym i politycznym awansem Polski a współpracą ze Związkiem Radzieckim.

Posłużyłem się tu słowem współpraca. Ale pamiętać trzeba, że dla pierwszego okresu naszej powojennej działalności na polu nauki i techniki terminem o wiele bardziej stosownym byłoby słowo „pomoc”. I to pomoc o charakterze raczej jednostronnym. Polegała ona na dostarczaniu nam przez ZSRR środków technicznych i dokumentacji oraz na do-radzaniu i instruktażu, a także na szkoleniu kadry polskich robotników, inżynierów i pracowników nauki. Pomoc ta umożliwiała tworzenie w Polsce nowych gałęzi i branż przemysłu, takich jak np. przemysł stoczniowy i motoryzacyjny, energetyka i hutnictwo, elektrotechnika itd. Przy pomocy dostaw dóbr inwestycyjnych z ZSRR oraz dzięki dostarczeniu niezbędnej dokumentacji technicznej i przeszkoleniu polskich fachowców zbudowano od podstaw lub rozbudowano cały szereg obiektów o kluczowym znaczeniu dla naszej gospodarki narodowej, jak huty: im. Lenina pod Krakowem, im. Bieruta w Częstochowie, aluminium w Skawinie, miedzi w Legnicy, Fabrykę Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Zakłady Azotowe w Kędzierzynie, fabryka kauczuku syntetycznego w Oświęcimiu, zakłady włókiennicze w Fastach i Zam-

browie, fabryka łożysk kulkowych w Kraśniku, zakłady „Dolmel” we Wrocławiu i wiele, wiele innych.

Dobrym, szczególnie nam bliskim przykładem polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej jest nasza energetyka. W pierwszych latach powojennych, w najtrudniejszych dla polskiej energetyki czasach największą pomoc okazał nam Związek Radziecki.

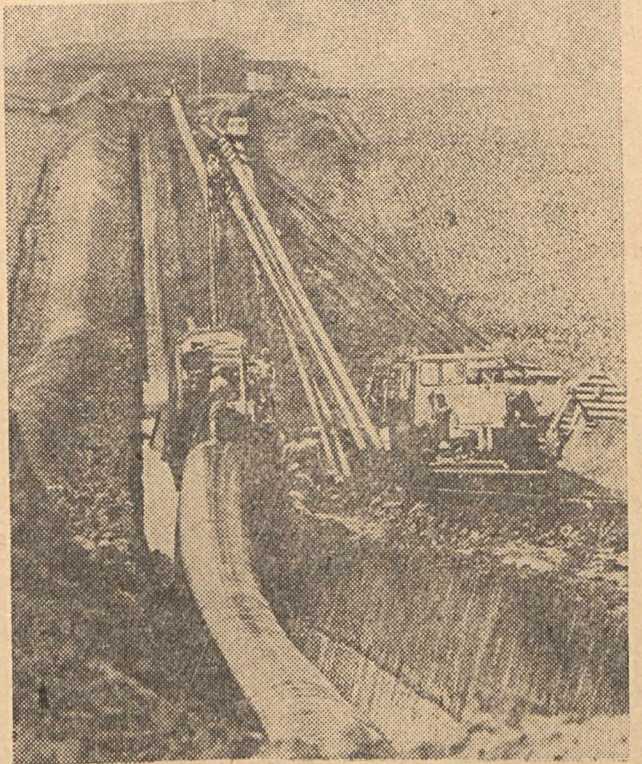
Pierwszą wielką elektrociepłownię komunalną Warszawa-Zerań zbudowano na podstawie dokumentacji i dostaw urządzeń radzieckich. Projekt i wyposażenie wielkiej elektrowni Jaworzno II również otrzymaliśmy ze Związku Radzieckiego. Pierwsze wielkie kotły wysokoprężne o wydajności 230 t/h na ciśnienie pary 100 at oraz pierwsze turbiny kondensacyjne o mocy 25 MW wykonaliśmy w kraju na podstawie dokumentacji radzieckiej. Nasi konstruktorzy i majstrowie zdobywali doświadczenie na praktykach w fabrykach radzieckich. Dokumentacja radziecka stanowiła jednocześnie wzór, na którym projektanci polscy uczyli się projektowania nowoczesnych elektrowni.

W oparciu o tę współpracę, w elektrowni „Kozienice”, po raz pierwszy w Polsce instalowane są bloki 500 MW — do energetyki naszej wchodzi nowa technika. Instalowanie bloków energetycznych o dużej mocy liczy się w gospodarce kraju. Nie byłoby to możliwe, gdyby od pierwszych lat powojennych energetyka polska nie opierała się na bardzo ścisłym współdziałaniu ze Związkiem Radzieckim, a w pierwszej fazie po prostu na bezinteresownej pomocy przy ruszaniu z miejsca w ogóle. Radziecka pomoc techniczna i radzieckie dostawy urządzeń decydowały w latach czter-

dziestych o tym, czy i kiedy nastąpi rozwój przemysłu energetycznego.

Zakres i formy polsko-radzieckiej współpracy zmieniały się wraz z roz-

wojem polskiego zaplecza naukowo-technicznego i wzrostem naszej gospodarki narodowej. Ostatnie dziesięciolecie jest okresem współpracy w pełni rozwiniętej i kompleksowej. Polska staje się najpoważniejszym partnerem ZSRR. W zakresie wymiany naukowo-technicznej — z odbiorcy myśli technicznej przekształciliśmy się w poważnego partnera, który jest w stanie rewanżować się za otrzymane w ramach wymiany wartości naukowo-techniczne.



Orenburski gazociąg budowany wspólnymi siłami krajów RWPG

W okresie minionych 30 lat Polska otrzymała z ZSRR około 10 tys. kompletów dokumentacji technicznej (w tym ponad 250 projektów dużych obiektów inwestycyjnych, około 1500 rozwiązań konstrukcyjnych maszyn i urządzeń, około 650 nowoczesnych technologii głównie w takich dziedzinach jak: hutnictwo, energetyka, chemia i budownictwo. ZSRR korzystał natomiast przede wszystkim z doświadczeń polskiego przemysłu maszynowego, lekkiego, rolno-spożywczego a także chemicznego i budownictwa. We wspom-

nianym okresie Polska przekazała Związkowi Radzieckiemu ponad 4,5 tysiąca pozycji dokumentacji technicznej i wzorów w tym około 100 projektów inwestycyjnych (m.in. kopalnie węgla) około 700 projektów z zakresu technologii oraz ponad 700 projektów maszyn i urządzeń. ZSRR przystąpił do polskich projektów w rozwiązywaniu technicznych problemów z dziedziny budownictwa i organizacji produkcji (Dokończenie na str. 2-cj)

Z życia Partii

Zaangażowanie w produkcję Nowi kandydaci

Czerwcowe zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej „Beton-Stalu” poświęcone było głównie zagadnieniom produkcyjnym, a także wiążącym się z tym problemom ochrony mienia.

Przebieg realizacji zadań produkcyjnych omówił dyrektor Generalnego Wykonawstwa inż. Józef Zieliński. Przy zadaniach etapu 2×500 MW wskazał dotkliwe bolączki hamujące tempo prac, tj. braki materiałowe i sprzętowe. Nie wszystkie resorty należycie sprawnie realizują porozumienia międzyresortowe i wydane w tym przedmiocie decyzje wicepremiera Jana Szydłaka.

W ostatnim okresie nastąpiło dodatkowo spiętrzenie najbardziej pracochłonnych robót wykończeniowych na innych obiektach — filii FSO w Grójcu (zakończenie w końcu czerwca), ZCR „Unitra” w

Przedstawiamy

Cel budowy — ochrona środowiska

Ekipa Przedsiębiorstwa Budowy Chłodzi „Chłodnie Kominowe” — Gliwice po raz pierwszy na naszym placu budowy pojawiła się przy końcu ubiegłego roku. Buduje w „Kozienicach” chłodnię wentylatorową dla etapu 2×500 MW. Zakończenie budowy obiektu przewidziane jest na maj 1979 r. W obiekcie zostaną zainstalowane wentylatory produkcyjne NRD o średnicy wirnika 10,4 m, a więc największe w Polsce. Będzie ich 28. Chłodnia będzie eksploatowana okresowo — tylko w czasie upałów. Jej wydajność wyniesie 120 tys. m³ wody na godzinę. Przeprowadzenie wody przez chłodnię pozwoli obniżyć jej temperaturę o 8°C.

Niebagatelny koszt inwestycji — 98 mln zł — świadczy o tym, że środków na ochronę środowiska (w tym przypadku wód Wisły) nie żałuje się w etapie 2×500 MW.

„Chłodnie Kominowe” — przedsiębiorstwo specjalistyczne o wiodącej roli w ramach RWPG. Własna pracownia projektowa i rozbudowane zaplecze zapewnia mu kompleksowość działania. Dzielą doświadczonej załogi są potężne 120 m chłodnie kominowe Jaworzna III, Rybnika, identyczne chłodnie wentylatorowe jak w Kozienicach brygady gliwickiego przedsiębiorstwa budować będą w NRD.

Dzięki doświadczeniu i ofiarności, duży przerób — 2,5—2,8 mln zł — można wykonywać 18-osobową załogą. Pozwala to na utrzymanie się w harmonogramie i osiągnięcie pewnych wyprzedzeń. Jest to zasługa ofiarnych brygad: J6

zefa Wartacza (montażysty), Franciszka Borka (zbrojarze) i Jana Pawlaka (betoniarze).

Aktualnie wykonana jest konstrukcja chłodni dla 8 celek. Będzie ich 28. Gotowe są już szalunki osłoni 4 wentylatorów. Kierownik obiektu mgr inż. Józef Warchulski informuje, że cały budynek chłodni ma być ukończony przed zimą. Wyjaśnia też zasady działania chłodni.

Woda z turbiny przez pompownię chłodzenia przepływa do urządzenia wodno-rozdzielczego — w postaci bardzo drobnych kropelek — spływać będzie po 2-piętrowym zraszalniku z płyt azbestowo-cementowych. Ich fałistość zapewnia dużą powierzchnię chłodzenia. Ciąg powietrza zapewniający odprowadzanie ciepła zapewniają wentylatory. W ten sposób schłodzona woda będzie odprowadzana do Wisły.

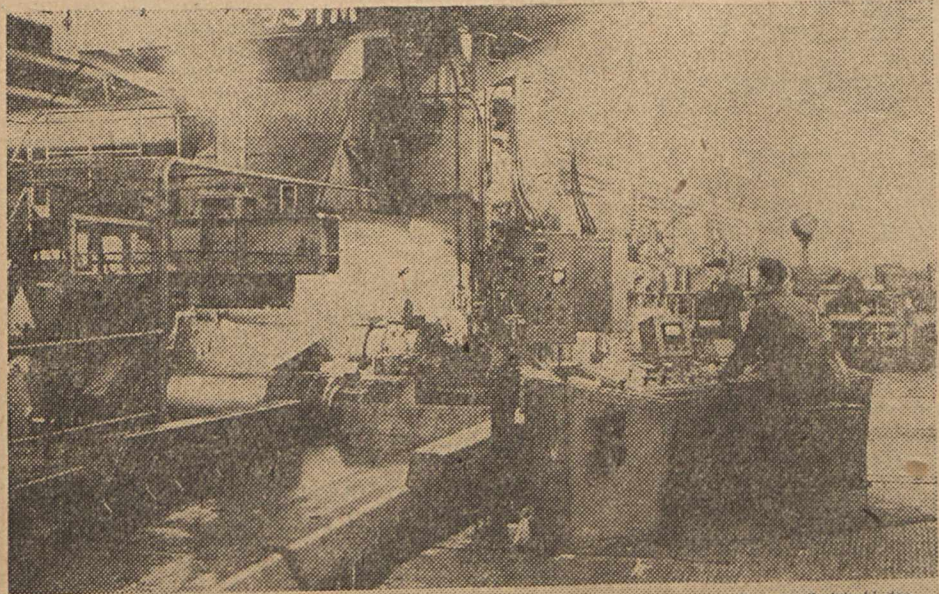
Budowa pomimo, że prowadzona sprawnie, też od-czuwa swoje kłopoty. W beton zaopatruje się w Centralnej Betoniarni, a zużywa go niemało — 140 m³ na jedną celkę. Braki kruszywa odczuwane w skali całej budowy równie w tym obiekcie przyniosły ujemne skutki. Nie sfinalizowana jest też ostatecznie sprawa zakupu 6 wentylatorów. Ich nieterminowa dostawa spowodować może znaczne podrożenie kosztów inwestycji w przypadku, gdyby po ukończeniu montażu 22 wentylatorów „Chłodnie Kominowe” zeszły z budowy. Miejmy nadzieję, że do tego nie dojdzie — inwestorski Dział Dostaw energicznie interweniuje w tej sprawie.

To już 10 lat

Na wniosek Rady Zakładowej KSR w Elektrowni uchwalili organizację obchodów X-lecia Elektrowni „Kozienice” w roku przyszłym.

Honorowy Komitet pod

przewodnictwem Dyrektora mgr inż. Adama Białego ustali plan obchodów. Konferencja Samorządu Robotniczego wystąpi do Resortu o ustanowienie odznaki „Zasłużony dla Elektrowni „Kozienice”.



Bez ZSRR kraje socjalistyczne nie były w stanie zrealizować programu uprzemysłowienia. Związek Radziecki dostarczył kompletnie wyposażone zakłady, głównie przemysłu ciężkiego. Dzięki temu powstały w Polsce m.in.: Huta im. Lenina w Krakowie, Huta im. Bieruta w Częstochowie, FSO w Warszawie, Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie, Elektrownia w Jaworznie i wiele innych zakładów. N.z. fragment wałowni blach w Nowej Hucie.

Huta Lenina to obiekt zbudowany przy wydajnej pomocy ZSRR

3

NIE ŻALUJEMY

W roku ubiegłym z uporem w tej rubryce krytykowaliśmy otoczenie komina Nr 1, wyjątkowo niechlujne i zaśmiecone. Obecnie w miejscu dawnego cuchnącego śmietnika zastaliśmy trawniki, zasadzone drzewa, wszystko starannie otoczone estetycznym płotkiem. Teren, w czynie społecznym zagospodarowały brygady RWO: Stefana Sztrekiera, Józefa Banaszka, Wiesława Książczyka, przy wydatnej pomocy Oddziału TWO (Ruch), którego kierownik inż. Jan Borowiecki osobiście mocno zaangażował się



w tę robotę. Fakt ten odnotowujemy z radością, po mimo że „żelazny” temat rubryki musimy uznać za niebyły.

SKUTKI
„OKRUCHOWYCH”
INTERWENCJI

Apelowaliśmy w jednym z poprzednich numerów o zainteresowanie się lo-

dówkami porzuconymi w kiosku nabiadowym. I skutecznie — lodówki znikły. Właściciel się nie ujawnił. Podziękowanie kierujemy zatem pod adresem Nie-widzialnej Ręki.

JESLI CHCESZ ZEPSUC
SOBIE NERWY...

skontaktuj się z między-miastową. Tam mimo, że tkwisz w domu przy telefonie reklamacja zapewni cię, że rozmowa już się odbyła tylko ty nie zgłaszałeś się do telefonu, lub, że numer wywoływanego abonenta się nie zgłasza, chociaż wywoływany abonent zeknie cię na drugi dzień, że zmarnował kilka godzin czekając na twój telefon.

W ten sposób poczta się nie namęczy, a opłatę i tak zainkasuje.

Chcąc nadać telegram w każdym mieście podaje się numer własnego telefonu — to wystarczy. Przyjmująca zlecenie sprawdza za chwilę czy istotnie nadawca korzysta z numeru, który podał. Na naszej poczcie po podaniu numeru pada sakramentalne acz niewyszukane „i co?”. Tak jakby ktoś dzwonił do nadawania telegramów zamówić wiórki w parkietów.

MIARA ZAUFANIA

„Życie Radomskie” uraczyło nas informacją, że w miesiącach letnich zawięszają swoją działalność dyżurni lekarze o specjalności skórno-wenerologicznej przy telefonie zaufania. Jest to wyzwanie niezbitości wiary i nadziei, że w okresie urlopowym mniej ładne choroby szerzyć się nie będą.

Doskonalenie
organizacji i jakości

(Dokończenie ze str. 3-iej)

Elektrowni laboratoria polowe Energożelbetu i Chłodni Kominowych.

Przy realizacji trzonu komina stosowano urządzenie ślizgowe produkcji szwedzkiej. Jednym z utrudnień wpływających na postęp robót była kontrola geodezyjna prowadzona dwa razy dziennie przez służby inwestora. Rozwiązanie tego problemu personel inżynieryjny — techniczny Piecobudowy widzi w zastosowaniu urządzenia zapewniającego ciągły pomiar wszystkich elementów geometrii komina i jednocześnie automatyczną korektę blach ślizgowych. Obecnie operacje te przeprowadzone były ręcznie po otrzymaniu operatu geodezyjnego.

Wobec powszechnie stosowanej obecnie technologii betonowania pompami Stetter i transportu betonu autemieszczaczami oraz związanym z tym używaniem mas o dużej konsystencji i marce betonu 200 lub 250 nie mniej istotnym problemem jest kontrola procesu betonowania oraz późniejsza pielęgnacja betonu. Kontrolę tę sprawuje personel inżynieryjno-techniczny.

Energomontaż-Południe.

Kontrolą jakości zajmuje się generalnie Centralne Laboratorium Defektoskopowe zatrudniające 80 pracowników i wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt jak:

— defektoskopy izotopowe,
— aparaty rentgenowskie,
— defektoskopy ultradźwiękowe.

Opanowane i wdrożone zostały różnorodne metody badań spoin i materiałów, co pozwoliło na całkowite opanowanie pod względem technicznym tej dziedziny działalności.

Na placu budowy kontrolę jakościową sprawuje ponadto służba geodezyjna i polowe laboratorium defektoskopowe.

W związku ze zmianą normy, obecnie kontroli podlega 100% spoin na kotłach (w sumie około 22 000 spawów) oraz pozostałych rurociągach ciśnieniowych. Na każde 100 złączy wykonywane są dwa badania mechaniczne (jest to jednocześnie kontrola jakości materiałów i kwalifikacji spawacza).

Do obowiązków personelu laboratorium polowego należy opracowanie dokumentacji z badań, w tym również schematów rozmieszczenia spoin.

Powyższa informacja z oczywistych powodów nie wyczerpuje wszystkich problemów z jakimi spotykają się na codzień budownicy elektrowni. Szereg z nich zostało z pewnością pominięte.

Istotnym jest, że wobec nieustannego skracania cykli budowy, stawiania coraz wyższych wymagań ilościowych nie zawsze idących w parze ze środkami, jakością robót jest tak samo ważnym warunkiem powodzenia jak nowoczesna organizacja pracy, nowoczesne technologie wznoszenia budowli i prowadzenia montażu.

Konkurs „U Źródeł Nowego Wieku“

Z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Zarząd Główny SZSP i Zarząd Główny TPRP przy współudziale redakcji „ITD”, „Nowego Medyka”, „Politechnika”, „Studenta” i „Przyjaźni” ogłaszają ogólnopolski konkurs literacko-plastyczny pt. „U źródeł nowego wieku”.

Organizatorom konkursu zależy na pracach poruszających problemy współczesnego świata, przemiany społeczno-politycznej, historii przyjaźni polsko-radzieckiej, uczestnictwo młodego pokolenia w tworzeniu nowych społecznych wartości.

Konkurs obejmuje nie tylko prace związane bezpośrednio z Październikiem, jego bohaterami, ale również dotyczące spraw wynikających z jego idei.

Organizatorom szczególnie zależy na uczestnictwie w konkursie młodego pokolenia twórców i artystów. Nie ogranicza się jednak wieku ani przynależności do związków twórczych.

Konkurs obejmuje wszystkie środowiska społeczno-studenckie, robotnicze i chłopskie.

Forma utworów jest dowolna. Może to być cykl wierszy, poemat, proza

poetycka, dziennik, zapiski i spostrzeżenia osób wyjeżdżających do Kraju Rad. W dziedzinie plastyki — obraz, plakat lub cykl grafiki — format dowolny. Można nadesłać kilka prac pod różnymi godłami. Jury rozpatrywać będzie także prace nadesłane spoza Polski. Teksty literackie nie mogą być uprzednio drukowane. Prace należy nadesłać pod godłami (w przypadku utworów literackich w trzech egzemplarzach) dołączając zaklejoną kopertę wraz z imieniem i nazwiskiem oraz adresem. Termin nadesłania prac mija 15.X.1977 r. (decyduje data stempla pocztowego).

Prace konkursowe należy nadesłać pod adresem: literackie — Redakcja „Nowy Medyk”, ul. Oczerki 7, 02-007 Warszawa, plastyczne — ZG SZSP, ul. Ordynacka 9, 00-364 Warszawa z dopiskiem na kopercie „U źródeł nowego wieku”.

Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi w Rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, tj. w listopadzie 1977 r.

Przewiduje się wysokie nagrody pieniężne, wyróżnienia do ZSRR itp.

Zachęcamy do wzięcia udziału w tym ciekawym konkursie.

Nie wystarczy sadzić—
trzeba też szanować

Jesienią ubiegłego roku zapoczątkowano na Osiedlu Energetyki „dosadzanie” drzew i krzewów w miejscach połamanych i zniszczonych przez dzieciarnię, a niejednokrotnie przez dorastającą młodzież. Posadzono wówczas kilkadziesiąt różnorodnych drzew, w tym szybko rosnące topole, rozmaite gatunki brzoź.

Ta zielona operacja udała się. Ponad 80 proc. nasadzeń przyjęło się. Efektywność byłaby jeszcze większa, gdyby młodzieży nie interesowały się w dalszym ciągu w sposób naganny dziećmi. Lepiej zimą bałwanów, łamane krusze drzewka, aby zdobyć materiał na miotły, które zdołały śniegowe stwory.

Takie fakty zanotowano ubiegłej zimy. Rodzice przyłapanych na gorącym uczynku dzieci, otrzymywali od administracji Osiedla pisemne zawiadomienia. Dzisiaj ta sama dzieciarnia urządziła wyścigi na rowerkach po zieleniach, wyrwa kwiaty z

kasetonów placu zabaw, sadząc je pod oknami bloków.

Wniosek stąd oczywisty: nie dadzą pożądanego efektu żadne działania, jeśli mieszkańcy nie poczują się współgospodarzami Osiedla. Takie gospodarskie spojrzenie na tereny zielone trzeba wyrobić przede wszystkim zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Tym bardziej, że jesienią br. akcja zadrzewiania będzie kontynuowana. Posadzi się ponownie tym razem kilka set drzew i tyleż krzewów.

Na uwagę zasługuje troska o zielenie mieszkańców bloków spółdzielczych na tym Osiedlu. Poświęcają oni wiele czasu na ich urządzanie i pielęgnację. Warto ten dobry przykład rozpowszechnić wśród lokatorów tej części Osiedla administrowanej przez Zarząd Gospodarki Mieszkalniowej RPKiM.

Inwencji w tej sprawie pozostawiamy jednak komitetowi blokowemu, które winny przede wszystkim zajmować się taką tematyką we współdziałaniu z mieszkańcami.

Z księgarskiej półki

Wydawnictwo CRZZ informuje, że nakładem Instytutu ukazały się nowe pozycje:

Dla kierownictwa przedsiębiorstw, działaczy związkowych, a także dla każdego pracującego zawodowo, bardzo istotną sprawą jest znajomość wykładni obowiązujących przepisów i prawnych postanowień. Odnosi się to również do Kodeksu Pracy, co też uwzględnił Instytut Wydawniczy CRZZ wydając poradnik pod tytułem „Kodeks Pracy w praktyce przedsiębiorstwa”, opracowany przez Ludwika Krąkowskiego (cena egz. 150 złotych).

Autor omawia postanowienia Kodeksu Pracy i przepisy wykonawcze, tłumacząc zasady zawierania i rozwiązywania umów o pracę, wypowiadanie i rozwiązywanie umów o pracę, wypowiadanie i rozwiązywanie umów o pracę.

Przedstawia też obowiązki zakładu pracy i pracownika w zakresie odpowiedzialności materialnej, czasu pracy, porządku i dyscypliny pracy, udzielania urlopów wypoczynkowych i okolicznościowych zwolnień od pracy.

Wiele miejsca poświęca Ludwik Krąkowski pracy kobiet i zatrudnieniu młodocianych.

Obszernym komentarzem opatrzył autor także postanowienia Kodeksu w zakresie rozpatrywania sporów ze stosunku pracy: zakres działania, tryb powoływania i skład komisji rozjemczych oraz komisji odwoławczych do spraw pracy, tryb postępowania przed tymi komisjami, odwołania do sądów pracy i ubezpieczeń społecznych oraz wnoszenia rewizji nadzwyczajnych.

Umieszczony na końcu poradnika skrowidz rze-

czowy ułatwia korzystanie z publikacji.

—oOo—

Ostatnio na półkach księgarskich ukazała się książka Arwida Hansena — „Kompleksowa ocena poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy” (cena 67 zł).

Publikacja wydana przez IW CRZZ zawiera propozycję kompleksowej oceny poziomu bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie, wydziale i na stanowisku roboczym.

Autor proponuje oddzielnie oceniać zagrożenia uciążliwymi i uciążliwymi zawodowe. Zdaniem autora ocena ta powinna być oparta na jednakowym systemie i jednolitych kryteriach.

Praca Arwida Hansena powinna zainteresować nie tylko zakładowe służby bhp, ale także kierownictwa zakładów, lekarzy, psychologów, socjologów i pracowników.

—oOo—

Pozycją aktualną, szczególnie ze względu na okres urlopowy, jest wydany przez IW CRZZ w roku bieżącym w serii „kodeksowej” poradnik Tadeusza Radzińskiego pt. „Urlopy wypoczynkowe” (w cenie 18 zł).

Autor omawia zasady uzyskiwania prawa do urlopu wypoczynkowego, wynagradzania za urlop, wypłacania ekwiwalentu oraz udzielania urlopów wypoczynkowych.

Zainteresowani znajdą w tym poradniku ponadto informacje dotyczące urlopów bezpłatnych, a także trybu dochodzenia roszczeń urlopowych przed komisjami rozjemczymi oraz okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych.

Sylwetki budowy

„Pozwalam ludziom
myśleć samodzielnie“

IGNACY SZCZĘSNY

mimo młodego wieku (33 lata) jest doświadczonym i cenionym w „Energomontażu-Phn” brygadziście. Nic w tym dziwnego — doświadczenie zdobywał na budowach elektrowni: Łagisza i Rybnik, ciepłowni w Puławach (tu w 1975 r. został brygadziście). Pracował również w Czechosłowacji (Tusimice i Połera dy). Wspominając zagraniczne budowy mówi, że chciałby wykorzystywać tam sprzęt zobaczyć w Kozienicach, gdzie brakuje w tym zakresie są duże.

Dwunastoosobowa brygada Ignacego Szczęsnego (wszyscy młodzi od swego brygadziście) montuje obecnie rury wieszakowe na poziomie 60 m kotła bloku IX. Praca idzie im sprawnie — wszyscy monterzy to już dobrzy fachowcy. Wiedzę doskonalili na etapie 8x200 MW.

„Pozwalam ludziom myśleć” — mówi Ignacy Szczęśny — uważam, że mechaniczne wykonywanie poleceń zabija inicjatywę i zmniejsza zaangażowanie w pracę”. Pobudzanie twórczej inicjatywy, pozostawienie marginesu samodzielności w organizowaniu roboty — to recepta na sukces brygady, w której dzięki temu panują dobre koleżeńskie stosun-

ki. Wspólny cel, wspólne rozwiązywanie trudności jest czynnikiem integrującym grupę.

Na rzecz podjęcia pracy w produkcji Ignacy Szczęśny porzucił biuro konstrukcyjne. Nie żałuje tego. Obecna praca stwarza więcej okazji do satysfakcji — moralnych i finansowych, bo te ostatnie również nie są bez znaczenia. W tym czasie żona mogła poświęcić się wychowaniu syna (który w tej chwili jest prymusem V-tej klasy) i ukończyć studia ekonomiczne na Politechnice Świętokrzyskiej. „Teraz kolej na moją naukę — stwierdza nasz rozmówca — przedtem jednak chciałbym jeszcze poznać organizację budów NRD i pogłębić znajomość niemieckiego. Sądzę, że pomyślnie zakończenie budowy „pięćsetek” stworzy mi taką szansę. Jeśli nie zawiodą dostawy, to — przy atrakcyjnych warunkach umów z brygadami — na pewno utrzymamy się w harmonogramie”.

Ignacy Szczęśny dodaje na zakończenie — „pomyślnie zakończenie budowy, zarówno mnie jak i kolegom bardzo leży na sercu, wszyscy jesteśmy mieszkańcami województwa radomskiego i nie obojętny nam jest jego rozwój”.

BUDUJEMY
ELEKTROWNIE

Wydawca: Plac Budowy
Elektrowni „KOZIENICE”
REDAGUJE KOLEGIUM
tel. red. 51 w. 2291
redaktorzy:
Lidia Czajkowska
Ryszard Glapa
red. techn.
Ryszard Chojnacki
Druk: Radomskie Zakłady
Graficzne, Zeromskiego 49.
Nakład 4.000 35 egz.
Zam. Nr 1135 S-6